RUSKI INWALID

N$^{o.}$ 281.

PIĄTEK. 26 Listopada 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Franciia. Angliia. Hiszpaniia. Portugaliia. Turcyia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Opawy 21 Listopada.

Król Pruski wyieżdza ztąd dzisiay na powrót do Berlina, gdzie ma stanąć 25 b. m. w wieczor.

z Wiednia, 18 Listopada.

Niepodobno iest niewidzieć tego, że od chwili rozpoczęcia układów na ziezdzie w Opawie, przygotowania do woyny z Neapolem z podwoioną w kraiu tuteyszym odbywaią się czynnością; wyprawa przeciwko temu Królestwu niepodlega iuż żadney wątpliwości. Pułki piesze: *Argento*, *Polombini* i Xiążęcia *Czartoryskiego* otrzymały iuż rozkaz zostawania w każdym momęcie w gotowości do wyruszenia do Włoch. Nadto, przeznaczone 20 tysięcy woyska na zmocnienie korpusu znayduiącego się w Lombardyi, także są w ustawiczney gotowości do udania się na mieysce przeznaczenia. Podpułkownik *Augustin*, który iak wiadomo udoskonalił *race kongrewskie* i doprowadził do tego że pękanie ich nierówno okropnieysze robi skutki, ma pod swoiém dowodzstwem osobny oddział artylerzystów, przeznaczonych do rzucania rac pomienionych. Część tego oddziału iuż została wysłaną do Włoch, a sam *Augustin* odebrał rozkaz udania się do Opawy.

W *Dostrzegaczu austryiackim* czytamy między inniemi artykuł następuiący: „Wiadomości otrzymane tu z Neapolu dochodzą do 3 b. m. Nieład i zamieszanie ciągle tam panuią. Niedawno schwytano dwóch węglarzy (*Carbonari*) z których ieden z nayniższey klassy pospolstwa niechciał opłacać podatków celnych i wymawiaiąc się od tego, używał nieprzyzwoitych i tchnących pogardą rządu wyrazów. Drugi Oficer i adiutant, godził na życie ministra woyny Jenerała *Carascosi*. Wkrótce potém zgromadziły się uzbroione kupy węglarzy przed twierdzą *St. Elmo* gdzie utrzymywano ich spół braci i nietylko zamyslały ich uwolnić; lecz nadto otworzyć więzienie publiczne, gdzie byli

osadzeni iuni przestępcy. A chociaż za pomocą woyska zapobieżono temu wszystkiemu wcześnie, zawsze atoli okazało się, że obawa spokoynych obywateli była sprawiedliwa. Tegoż wieczora liczne kupy węglarzy uzbroionych zeszły się przed zamkiem Królewskim. Gwardyia rozproszyła zuchwałych i odpędziła nawet od głownego więzienia mieyskiego, przed którem równie iak i przed zamkiem Królewskim zaięła wartę i rozstawiła działa. Nieład wkrótce był odwróconym; lecz zawsze musiano iak nayczynnieysze przedsięwziąć środki dla utrzymania dalszey spokoyności. Trzy tysiące gardystów otrzymało rozkaz znaydowania się pod bronią każdey nocy. Nadto postanowiono, iż obywatele niechcący należeć do składu gwardyi narodowey, osadzeni zostaną w twierdzy.»

Rozchodziły się pogłoski w Neapolu, że i w Sycylii odnowiły się znowu zamieszania. — Oprócz angielskich okrętów woiennych, znayduiących się w porcie neapolitańskim, przybyło tam także cztery okręty francuzkie także woienne.

Francyia.

z Paryża, 14 *Listopada.*

W tych dniach sąd kryminalny tuteyszy zaymował się następuiącą sprawą. Nieiakiś Pan *Grelay* zastrzelonym był w zamku swoim *Mondemerie* przez iakiegoś człowieka w masce. Podeyrzenia padały na kapitana abszytowanego Pana *Tuslan*, który będąc w ponfałym związku z Panią *Grelay* był naywiększym nieprzyiacielem męża. Mowiono nawet, że to nastąpiło za wiadomością żony, która dopomogła do dokonania zbrodni kochankowi swoiemu. Maleńka córeczka iey, opowiadała, że widziała *Tuslan* i że on iey oyca zastrzelił, prosiła iednakże aby o tem nikomu niemówiono a naybardziey matce, która zapewneby ią wtenczas niemiłosiernie ukarała. Schwytano niezwłocznie Panią *Grelay*, i będąc iuż w więzieniu pisała do iednego swiadka: »Bądz ostrożnym i niegaday wiele na *Tuslan*, gdyż to może mieć nader smutne skutki; pomyśl dobrze co masz powiedzieć; ieśli niechcesz mnie zgubić.« Z tem wszystkiem dla braku dostatecznych świadectw oba oskarzeni otrzymali wolność. Prezes iednakże korzystaiąc z okoliczności czynił im niektóre napomnienia i uwagi: »Bóg (były iego słowa) który przenika nayskrytsze tainiki serca ludzkiego, zapewne zeszle promień swoiego swiatła i wyiaśni okropną ciemność ogarnywaiącą dotąd tę zbrodnię. Wy iesteście wolni, chociaż przez cały rok straszne oskarzenia na was padały i miecz sprawiedliwości unosiłsię nad głowami waszemi. Oto są owoce zgubney namiętności i niepozwolonego związku. Spodziewamy się że ta wielka nauka niezostanie bez skuteczną ani dla was ani dla innych osob, które widziały ciek tey sprawy.« Pani *Grelay* rzewnie płakała. Jest ona w cale niepiękną; lecz *Tuslan* przystoynym iest męscyzną.

Departament uyścia Rony wybrał za swego deputowanego Jenerała *Donadieu.*

Xiężna *Berry* mowiła niedawno z Królem o pięknym obrazie, który był wystawiony nawidok publiczny w roku 1818 i kupionym przez Króla. Wyobrażał znakomitego *Sulli* odwiedzaiącego pomnik Henryka IV pod którym spoczywało serce tego Króla. »Ten obraz iuż nienależy do mnie,« odpowiedział Monarcha. I kiedy Xiężna oświadczyła ztąd swoie podziwienie, Król dodał: »Obraz ten iest iuż własnością Xiężney *Berry*.«

Anglia.

z Londynu, 15 *Listopada.*

W niedziele ogłoszono powtóre i potwierdzono, postanowienie Rządu, na mocy którego każdy, ktoby był przekonany o wybicie okna lub wyrządzenie iakiey kolwiek szkody w domu swoiego współobywatela, skazany będzie na 3 miesięczne więzienie, lub zapłacenie 5 funtów szterlingów kary pieniężney; każdy z takich zakłocicieli spokoyności powszechney bez względu na stan swóy ma bydz chwytanym, a nie ktorzy z uwięzionych iuż są osądzeni na zasłużoną karę.

Wczora w wieczor znowu niektóre części Londynu były oświecone, niełady widziane przeszłych nocy, odnowiły się i swawolne pospólstwo rzucało zapolone race do przeieżdzaiących poiazdów i pod koni, które przęlęknione poczęły unosić i niemało ludzi pokaleczyły.—Wszystkie teatra tuteysze były także rzęsisto oświecone.

Margrabia *Buckingham* który iak wiadomo dał głos przeciwko Królowey, przeieżdzał niedawno przez Elesbury. Tam go spotkało pospólstwo z straszliwym wrzaskiem, zatrzymało koni i sciągnęło woźnicę z kozłow. Sam Margrabia ledwie potrafił umknąć.

Biegaią tu rozmaite pogłoski względem dalszych narad w sprawie Królowey; lecz wszystkie tak są niedorzeczne, iż na naymnieyszą niezasługaią wiarę.

Król pozawczora znaydował się na nabożeństwie w kościele zamkowym *St. Jems.* Powra-

caiąc do zamku Charltonhouse, gdy przechodził przez park spotkało go wiele osob płci oboiey i powitało okrzykami radości. N. Pan uprzeymie kłaniał się na wszystkie strony, maiąc głowę odkrytą.

Lord *Liverpool* otrzymał w tych dniach list pisany imieniem Królowey, która domaga się aby iey wyznaczono pałac na mieszkanie w Londynie i pewne przychody na przyzwoite w tey stolicy nadal utrzymanie się.

Tuteysi iubilerowie i złotnicy podali także adres Królowey. Jch orszak składał się z trzydziestu iedney karet

Zeszły Syr *Hom Popham* miał iak słychać zawrzeć ugodę z Królem murzynem *Henrykiem*, na mocy którey Król pomieniony obowiązywał się płacić po 45 dollarów za każdego murzyna przywiezionego przez Anglików do Haity; Wiadomo bowiem, że na tey wyspie liczba murzynów zmnieysza się coraz widoczniey.

HISZPANIIA.

Oboie Królestwo i Infanci wyiechali z Madrytu do Eskuryalu d. 2go Października, skąd powrócą do stolicy przed dniem 9tym Listopada na ukończenie obrad Stanów. — Dnia 23, 24 i 25 Października rozprawiały Stany nad dalszemi artykułami proiektu prawa o *zgwałceniu Konstytucyi*, z których doszły do 27go artykułu dnia 25, a te są cełnieysca:

»Alkadowie i naczelnicy polityczni (Prefektowie) niezwołuiący zgromadzeń wybierczych w dniach przez Konstytucyą oznaczonych, utracą urzędy swoie, i ściągną na siebie karę pieniężną, podług okoliczności rozmaitą. — Kto podniesie oręż dla rozposzenia zgromadzenia wybiorczego, lub żeby się nie zebrało, będzie śmiercią ukarany. — Taż kara czeka usiłuiącego przeszkodzić zebraniu się Stanów, lub chcącego rozpuścić ie, albo zatamować ich obrady.—Taż kara czeka usiłuiącego rozpuścić nieustaiącą między seymem a seymem deputacyą Stanów, lub przeszkadzać iey w urzędowaniu. Tak artykuły przyięto.— Artykuł 20sty tak był napisany: — »Nikt nie iest obowiązany słuchać Króla, ant inney władzy w wykonywaniu tego, co iest powyższemi artykułami zabronione, a gdyby kto wykonał, ściągnie na się kary temiż artykułami przepisane, a dany mu rozkaz służyć nie może za wymówkę. (Wyrzucono wyrazy *Króla* i t. d. a położono: *Zadney władzy, iakiey bądź klassy).* Artykuł 23. Każdy Deputowany w Stanach, któryby przyiął lub starał się o iaki urząd (nie będąc w kolei otrzymania go) albo o pensyą i order, ogłoszony będzie ze zgromadzenia wypędzony. (Przyięto.) — Artykuł, 25 Ministrowi, lub innemu urzędnikowi, radzącemu Królowi znieść iakową z prerogatyw Stanów, będą odebrane iego, urzędy, pensya i zaszczyty, będzie uznany za niezdatnego do piastowania innych urzędów, i na lat 10 w cytadelli zamknięty.—Według 26go artykułu, taż sama kara spotka tego, któryby doradzał Królowi lub dopomagał mu w iakimkolwiek czynie zabronionym w zastrzeżeniach od 2go do 8go, przydanych do 172go artykułu Konstytucyi, albo radził użyć milicyy narodowych za granicami ich prowincyy, bez upoważnienia ze strony Stanów. — Artykuł 27my odesłały Stany do Kommissyi dla uczynienia w nim nieiakiey odmiany. Brzmiał zaś tak: — »Targnienie się na osobistą wolność iest wtedy, gdy Król naznacza karę Hiszpanowi, lub pozbawia go wolności, nie w przypadku, o którym iedenaste zastrzeżenie 172go artykułu Konstytucyi dozwala wydać rozkaz poymania. Winnym są tego wykroczenia, minister upoważniaiący takowy rozkaz, i wykonywaiący go urzędnik. Oba tracą urzędy, będą uznaoi za niezdolnych inne posiadać, i nagrodzić muszą poymaney osobie wyrządzoną szkodę.«

Zaczęły Stany roztrząsać zdaną sprawę przez Kommissye skarbową i handlową względem zakazania towarów i płodów zagranicznych. Po przyięciu kilku początkowych artykułów, odesłały znowu Stany proiekt w tey mierze do Kommissyy, ażeby uczynione nad nim uwagi rozważyły.

Czytano proiekt prawa o urządzeniu zbroyney siły. Rozważanie iego nastąpi zaraz po przeyściu proiektu o gwałceniu Konstytucyi.

Pan Margarino Deputowany z Buenos-Ayres (w Ameryce) wystawił imieniem prowincyi swoiey smutny stan prowincyy nad rzeką la Plata, a zwłaszcza miasta Montevideo, i żądał: —1) ażedy ministeryum zdało sprawę Stanom z tego, co ma urzędowego o zaięciu Montevideo przez Portugalczyków; — 2) ażeby ministeryum uwiadomiło, iakie środki przedsięwzięło ku uspokoienia tamecznych prowincyy; —3) aby wyznaczyć Kommissyą, któraby obmyśliła sposoby tak ku położeniu kresu nieszczęściu, iakiego doznaią w Buenos-Ayres i w Montevideo Hiszpani, przywiązani do dobra matki-oyczyzny, iako też dla odzyskania Montevideo. — Poparł ten wniosek Pan Moreno Guerra, a Hrabia Toreno radził, aby przez wzgląd na ważność tey rzeczy, zaiąć się nią

na tayney sessyi; przy tém zaś doniósł, że ostatnie wiadomości z nad rzeki la Plata są pomyślne. Przyięto propozycye Pana Margarino.

Zatwierdziwszy Król prawo o zniesieniu zakonów mnichowskich, zatwierdził także prawo odbieraiące duchownych przywileie, na mocy których duchowny dopuszczaiący się wielkiey zbrodni nie mógł bydź sądzonym przez trybunał cywilny, ale duchowny.

Według urzędowych doniesień, 22 ludzi umarło w Kadyxie na żółtą gorączkę od 27go Września do 3go Października, a było ieszcze chorych 469. W Xeres, w tymże czasie umarło 87, wyzdrowiało 118, a było ieszcze 1463 chorych.

Król wydał rozkaz Prefektom, ażeby klasztorne dobra obięli w posiadłość. Ośmiu Franciszkanów z Vilena złożyli Stanom podziękowanie za zniesienie zakonów.

Zapewniaią, iż Jenerał Morillo powróci do Europy, na mieysce zaś iego przeznaczonym bydź ma Jenerał Latorne. Wszystkie Jenerała Morillo przełożenia czynione Boliwarowi i innym naczelnikom powstańców, ażeby się poddali nowo przyiętey Konstytucyi, były nadaremne. Obstaią oni ciągle przy swoiém, żądaiąc niepodległości Rzeczypospolitey Kolumbiyskiey. Wydawane przez nich odpowiedzi kończą się pospolicie temi słowy: *Bóg i wolność.*

z Madrytu, 2 Listopada.

W tych dniach przedstawiono Królowi 24 kandydatów do rady sekretney. W tey liczbie iest 9 grandów hiszpańskich i trzech Biskupów. N. Pan nic iescze dotąd w tey mierze niepostanowił.

Król potwierdził postanowienie Kortezów co doprzebaczenia poddanym swóim południowo amerykanskim, którzy się dobrowolnie poddadzą władzy iego.

P o r t u g a l i i a.

Uważamy, iż teraźnieysze patryotyczne portugalskie woysko składa się z żołnierzy, służących dawniey pod Napoleonem Bonaparte.

Nowe portugalskie dzienniki piszą z większą wolnością o rzeczach zwłaszcza wewnętrznych kraiu naszego, aniżeli hiszpańskie.

Pułkownik milicyi w Figuiera złożył w imieniu swoiego pułku 64,215 franków odebranego żołdu na zasilenie wydatków kraiowych.

Nadużycia dzieiące się dotychczas na pocztach maią bydz nadal zniesione. Do roztrząsnienia tego wyznaczona będzie Kommissya.

Nadeszła z wyspy naszey Madery wiadomość iż lud tameczny z radością przyiął doniesienie o polityczney królestwa naszego zmianie, i oświadczył się za konstytucyą.

Kapitan angielski *Maitland* z okrętu le Vengeur, na którym powrócił był z Brezylii Lord Beresford, po oddaleniu się go do Anglii wydał Podskarbiemu Junty 106,952 piastrów (1,200,000 złp.) które przywiozł z Rio Janeiro Nie mógł inaczey uczynić, bo miał wyraźny rozkaz oddania rzeczoney summy temu Podskarbiemu, iako będącemu na tym urzędzie za przeszłego rządu.

Jenerałowie angielscy Blunt, A Campbell, i Arenstchil, którzy buli w służbie portugalskiey, upatrzyli sposobność odwiedzenia Lorda Beresford na okręcie pod Lisboną, pomimo zakazu Junty. Ta dowiedziawszy się o ich wykroczeniu, kazała im natychmiast oddalić się z Portugalii.

T u r c y i a.

z Stambułu, 14 Października.

Między Ormianami wyznania greckiego i katolickiego zaszły były znowu iakieś nieporozumienia i niezgody. Celem przekrócenia takowych Sułtan mianował był oddzielne sądownictwo, które z niesłychaną srogością rozbierało te sprawę, a zakończyło okrócieństwem nayokropnieyszem. Oskarzeni i oskarzyciele wszyscy bezwyłączenia i winni i niewinni skazani byli na tortury. Trzem biskupom, między któremi był ieden 80letni starzec scięto głowy; dwoch znakomitych Ormianów powieszono przed bramą domu Patryiarchy; trzech bankierów skazano na wygnanie a maiątek ich skonfiskowano. Z tego zdarzenia weszło do skarbu Sułtana przeszło 30 milionów piiastrów. Tak gwałtowne okrucieństwo, wzbudziło tu powszechne szemranie przeciwko naywiększym faworytom Sułtana; wiele bowiem Baszów, którzy złożyli byli swe kapitały w ręku pomienionych bankierów, utracili tym sposobem cały swóy maiątek.

W P e t e r s b u r g u.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.